Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 12.12.2012 www.osw.waw.pl

Plany modernizacji naftowego łącznika słowacko-węgierskiego

Jakub Groszkowski

Słowackie i węgierskie spółki naftowe zamierzają w ciągu dwóch lat zmodernizować łącznik naftowy między dwoma krajami i podwoić jego przepustowość. Głównym celem inwestycji szacowanej na 60 mln euro ma być zabezpieczenie dostaw surowca do bratysławskiej rafinerii z chorwackiego terminalu w Omišalju na wypadek przerw w imporcie ze Wschodu. 5 grudnia słowacki państwowy operator ropociągowy Transpetrol oraz węgierski koncern energetyczny MOL i jego spółka-córka Slovnaft, będąca właścicielem rafinerii w Bratysławie, podpisali memorandum o współpracy przy modernizacji łącznika między słowackim miastem Šahy a węgierską rafinerią Százhalombatta. Strony memorandum chcą również, aby po modernizacji ropociąg mógł być wykorzystywany do przesyłu surowca z Chorwacji do rafinerii w Czechach, oraz przesyłu rosyjskiej ropy w odwrotnym kierunku: ze słowackiego odcinka Drużby na Węgry i dalej na Bałkany.

Komentarz

- Zaangażowanie państwowej spółki Transpetrol w projekt od lat promowany przez MOL oznacza zmianę w stanowisku Bratysławy, traktującej dotąd modernizację łącznika Šahy-Százhalombatta jako komercyjny projekt węgierskiego koncernu, z punktu widzenia Słowacji nieatrakcyjny. Sztandarowym pomysłem słowackich władz był natomiast, przedstawiany przez nie jako konkurencyjny dla połączenia z Węgrami, projekt łącznika słowacko-austriackiego Bratysława–Schwechat (BSP), który miał podnieść tranzytową rolę słowackiego odcinka Drużby przez przedłużenie go do rafinerii austriackiej. Obecnie kierownictwo Transpetrolu przyznaje, że projekt Šahy–Százhalombatta ma służyć przede wszystkim zabezpieczeniu dostaw do bratysławskiej rafinerii. Porozumienie z MOL nie oznacza jednak rezygnacji Bratysławy z planu budowy BSP.

- Zmiana stanowiska słowackich władz w kwestii połączenia Šahy–Százhalombatta prawdopodobnie wynika ze znacznego spadku przesyłu ropy słowacką nitką Drużby (o około 20% w 2012 r.) i słowackich obaw o trwałość dostaw z kierunku ukraińskiego. Sytuacja ta, powiązana ze zmianą strategii eksportowej Rosji (rośnie znaczenie eksportu przez terminale morskie), odbija się na wynikach finansowych Transpetrolu i skutkuje redukcją zatrudnienia w spółce. Nowa inwestycja nie obciąży znacząco budżetu słowackiego koncernu, ponieważ zdecydowana większość prac odbędzie się na terenie

Węgier (120 ze 130 km ropociągu) i zostanie sfinansowana przez MOL i Slovnaft, które już wydzieliły w swoich budżetach środki na ten cel.

- Planowana przebudowa ropociągu Šahy–Százhalombatta poprawi bezpieczeństwo energetyczne Słowacji i wzmocni pozycję rafinerii Slovnaft – drugiej największej rafinerii koncernu MOL. Docelowa przepustowość tego połączenia ma wynieść 6 mln ton ropy rocznie (obecnie ok. 3 mln ton), co odpowiada przerobowi bratysławskiej rafinerii. Inwestycja ta nie zabezpieczy jednak Słowacji na wypadek całkowitego wstrzymania dostaw ropociągiem Drużba z Ukrainy. Zapewnienie wystarczającej ilości ropy rafineriom MOL na Węgrzech i na Słowacji z południa w takiej sytuacji wymagałoby modernizacji ropociągu Adria (dostarczającego surowiec z chorwackiego wybrzeża na Węgry) i zwiększenia dostaw do terminalu w Omišalju, co jest problematyczne ze względów ekologicznych. Bez dodatkowych inwestycji ewentualny przesył ropy Adrią i Drużbą przez Słowację do rafinerii w Czechach jest jeszcze mniej prawdopodobny. Transport ropy ze Słowacji do Százhalombatta i dalej na Bałkany jest również dyskusyjny, ponieważ rafinerie MOL w Chorwacji nie potrzebują dodatkowego surowca, a zainteresowane ropą ze Wschodu rafinerie w Serbii są dla MOL konkurencją.